

Eden Szatana nr 259
Trzydzieści, sześćdziesiąt, sto razy
22 marca 2026
Brian Kocourek, pastor

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Amen. Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteście tak wdzięczni, Panie, że tu jesteście. I Panie, wiemy, że wkrótce wrócimy do domu. Modlimy się, by nasze umysły były w takim miejscu, byśmy mogli Cię zobaczyć w każdej chwili. Jak często mówił nam Twój prorok, sposób, w jaki przyciągamy Cię do siebie, to mówienie o Tobie. Rozmawiamy o wszystkim innym, ale powinniśmy rozmawiać o Tobie. Dlatego prosimy Cię o pomoc w tej sprawie. W imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Możesz usiąść.

Ostatnie kazanie przyszło mi do głowy jedno pytanie. I ta osoba nie była pewna, jak sądzę, czegoś w teofaniach i naszym duchu. Teraz powiem tyle. Brat Branham powiedział, że jakaś **"część ciebie idzie tam, gdy śnisz."** Dobrze?

Nie powiedział, że to teofania. Nie powiedział, że to twój duch. Powiedział tylko, że jakaś część ciebie idzie tam. I powiedział też: **"Nie możesz śnić, dopóki nie wyłączysz swoich pięciu zmysłów"**. Więc zmysły stępują i zaczynają się sny. Możesz słuchać radia całą noc, ale w pewnym momencie go nie słyszysz. A ty jesteś gdzieś indziej.

Jakaś część ciebie jest gdzie indziej. Nie powiem, że to twoja wina. Wiemy, że to nie twoja dusza, więc nie wiemy dokładnie, co ma na myśli.

Ale od **Boga, który jest bogaty w miłosierdzie**, mówi, że **jakaś część twojego życia, która jest w tobie teraz, musiała być z Bogiem, zanim stałeś się materialny na ziemi.**

Więc to właśnie próbuję nam powiedzieć, głoszę nam, przygotowuję nasze umysły. Bo kiedy się rodzi na nowo, twoje palce u stóp nie rodzą się na nowo, uszy nie rodzą się na nowo, twój nos nie rodzi się na nowo, ale to twój umysł. A twój umysł to tak naprawdę miejsce, gdzie jest twój duch w duszy. I tak, Bracie Branham, kiedy się narodzasz na nowo, to wchodzi tutaj [wskazując na umysł], a potem opada tutaj [wskazując na serce]. Wiemy więc, że jest wiele osób, które mają to tylko w głowie. I tak zawsze są intelektualnymi chrześcijanami. Ale kiedy staje się to dla ciebie objawieniem i rzeczywistością, wtedy narodzasz się na nowo.

W zeszłym tygodniu rozmawialiśmy o zmianie zdania – dodawaniu słowa po słowie, komórka po ogniwie lub włókno. Teraz brat Branham powiedział z **"Kto jest tym Melchisedekiem" 70** *Widzisz, **to rzuca twoje ciało poddanym***.

Dlatego mówiłem o tym, że kiedy się rodzi na nowo, twój umysł się rodzi na nowo, ale umysł kontroluje resztę ciała. Żebyś nie narodził się na nowo w stopach.

Narodziłeś się na nowo w swojej duszy i duchu, co tak działa. Teraz mówi: **Nie musisz mówić: 'Och, gdybym tylko przestał pić, gdybym mógł...' Po prostu wejdź do Chrystusa; Wszystko zniknęło.**

Jak wspomniałem, gdy narodzisz się na nowo przez Słowo, twoje stopy i ręce nie wiedzą nic o odrodzeniu, ale twój umysł już wie. A brat Branham mówi: **"to poddaje ciało Słowu, bo ciało podlega umysłowi.**

I chyba wspomniałem coś o tym, że brat powiedział: powinieneś przyjść do tego kościoła, bo, o, mówię ci, Duch Święty po prostu działa. Po prostu skaczą i tańczą po alejkach. Nie, to nie jest Duch Święty. Przepraszam, ale Duch Święty czyni cię poddanym słowu. Tak powiedział brat Branham. To rzuca twojego temata na świat. Pokaż mi jedno miejsce w Biblii.

Brat Branham powiedział, że to nie to. Dobrze? Ludzie mówią, że mówię językami. Powiedział, że to nie to. Cóż, tańczyłem w duchu. To nie to. To są twoje emocje. I czasem twoje emocje, jakby Dawid tańczył wokół arki. To nie Duch Święty kazał mu tańczyć wokół arki. To była jego ekscytacja, że Obecność Pana jest w tej arce.

Rozmawialiśmy o tym, co powiedział brat Vayle o zastępowaniu złego nawyku innym.

Innymi słowy, często ludzie palą i mówią: po prostu nie wiem, co ze sobą zrobić. Po prostu przeżuć gumę albo coś zrobić, to zastąpi ten nawyk. *I właśnie o to chodzi w neuroplastyczności. Gdy Word jest nakładany na Word na Word, faktycznie tworzy się ścieżki w twoim mózgu i, podobnie jak na dysku twardym, potrafi nadpisać to, co już tam jest.*

Tak jak James Dobson mówił, że mężczyźni mają problem z pornografią i nie mogą wyrzucić tych obrazów z głowy.

Powiedział, że wtedy trzeba wymienić te obrazy. Powiedział: To, co się dzieje, to że gdy patrzysz na te rzeczy, tworzy się włókno w twoim umyśle, komórki w twoim umyśle. A te komórki, te włókna to obrazy. I wracasz do tych obrazów. Ale jeśli możesz po prostu przepisać dysk, słowo po słowie, to twoje myśli nie kierują się do tych rzeczy. Idą do słowa napisanego nad nimi, dobrze?

To jak komputer. I wiem, że wszyscy młodzi rozumiecie komputery, więc myślę, że zrozumiecie, co Bóg robi. Nie mówię o czymś spoza przekazu. Mówię o tym, czego nauczył nas prorok. Powiedział, że twoje ciało podlega duchowi.

Ta neuroplastyczność to w rzeczywistości naukowe odkrycie z lat 60.

I mówili, że to tak naprawdę mózg się wyrzywa. I pojawiają się myśli, które są wyrzyte w twojej głowie. I jak mówi Biblia, *tak jak człowiek myśli w sercu, tak myśli. A z obfitości serca, co? Usta mówią.* Więc widzisz, że ciało jest kontrolowane przez to, co jest w sercu lub umyśle.

Więc brat Branham mówi: *Widzisz, widzisz? Ponieważ twoje ciało podlega Duchowi, nie podlega już rzeczy świata; one są martwe. Są martwi;*

Twoje grzechy są pogrzebane w chrzcie (to jak wyczyścić płytę, żeby zacząć od nowa), *a ty jesteś nowym stworzeniem w Chrystusie. A twoje ciało podlega Duchowi, spróbuj żyć właściwie...*

Więc zanim moje ręce po prostu zrobiły, co chciały, noga robiła cokolwiek. Ale gdy Duch Święty wchodzi, moje ręce robią wszystko, co mówi słowo. A moje stopy robią wszystko, co mówi słowo. Nie prowadzi w miejsca, moje nogi nie prowadzą mnie tam, gdzie Pan mówi, żebym nie iść. I to po prostu mnie codziennie przenosi tutaj, do kościoła.
(Dalszy dowód na to, że umysł kontroluje ciało, a Słowo kontroluje umysł.)

W zeszłym tygodniu rozmawialiśmy o cyklu życia wybranych. Chciałbym jeszcze bardziej rozwinąć tę myśl.

Miałem głosić z drugiej strony obrazu, o tym, jak twarzi się wśród niewybranych. Ale odłożymy to na kolejny tydzień. Więc porozmawiamy trochę więcej i rozwinijmy dalszy temat cyklu życia Panny Młodej.

Są pewne rzeczy, które powiedzieli, które chciałbym jeszcze bardziej rozwinąć, żeby nie było nieporozumienia co do tego, do czego zmierzałem. Mieliśmy dziś rano głosić kazania po drugiej stronie równania, czyli procesu utwardzania wobec Słowa. I oczywiście, to nie dotyczy żadnego z nas.

Ale widzieliśmy rzeczy w zeszłym tygodniu na pierwszym etapie cyklu życia Panny Młodej, ale teraz chcę zajrzeć jeszcze głębiej, nie na kolejny poziom, lecz na tym poziomie, w znacznie głębszy sposób.

Widzisz, Jezus powiedział: *"Niektóre przynoszą owoce setkrotnie, inne trzydzieścikrotnie, a jeszcze inne sześćdziesiąt razy."* Chciałbym rozwinąć ten temat, ponieważ wielu z nas czytało ten fragment i nie rozumiemy. O czym on mówi? Trzydzieści – sześćdziesiąt – setnie razy. No to po prostu przeczytajmy to **Mateusz 13:23** *Ale ten, który przyjął ziarno w ziemię dobrą* (A co to jest ziemia dobra? To przygotowany teren.) *jest tym, który słyszy słowo, a* potem mówi i *rozumie je;*

Więc brat Branham mówi nam, że słyszenie znaczy rozumieć. Przerabialiśmy to już wiele razy, więc powinniście wiedzieć, że nie muszę czytać tych cytatów, ale są dostępne.

która również przynosi owoce, (Więc nie tylko rozumiecie, ale teraz przynosicie owoce zgodnie z rozumieniem,) *i przynosi, niektórzy stokrotnie, inni sześćdziesiąt, inni trzydzieści.*

Dlaczego więc różni się to między 30, 60 a 100 latami? Czy rozumieją 30%? 60%? 100%? Czy to o to chodzi?

Co to tak naprawdę znaczy? Zanim przejdę do tego, pozwólcie, że jeszcze raz wyjaśnię, do czego dążyłem w zeszłym tygodniu. Mówiłem o Wybranych Boga jako atrybutach Boga. Jezus był pełnią atrybutów Boga, a my jesteśmy tylko częścią. Ale Bóg jest Słowem.

Pomyśl o tym. Teraz jesteście atrybutami słowa, atrybutami samego Boga.

I powiedział: "*Jesteśmy listami pisanymi.*" Napisane czym? Słowem. Więc gdzie Bóg to napisał? W naszych mózgach, a gdy stajemy się zdyscyplinowani wobec Słowa, odbijamy je z całego ciała. Jak mówi brat Branham, przejmuje każdą cząstkę twojego ciała. Ale najpierw jest zapisane w naszych umysłach i sercach.

"Jak człowiek myśli w sercu swoim, tak on czynie", a "z obfitości serca tak mówi".

A ta zewnętrzna ekspresja w naszych ciałach następuje przez ścieżki, które On wyrzył w naszym mózgu, a nauka nazywa to neuroplastycznością. Ścieżki wyrte w naszych umysłach. Neurologia, czyli mózg. I plastyczność, czyli plastyczność.

Nie zapomnij o tym. Wyjaśniłem to jak w komputerze – jest wiele programów, a także kod startowy. Kiedy dodajesz słowo, słowo "Not", do tego kodu startowego, teraz, gdy kod używany do startu mówi: Uruchom komputer, naciskasz przycisk, uruchamiasz komputer.

Ale pojawia się Haker i ponieważ dodaje słowo "Nie", komputer nie chce się uruchomić. A ponieważ dodaje słowo "Not" do scenariusza, komputer nie uruchamia się. Więc gdy komputer mówi "naciśnij ten przycisk" i komputer się otwiera, teraz czyta "naciśnij ten przycisk" i "nie" się otworzy, ale "naciśnij ten przycisk" i "nie" się otworzy. Wstawił tylko jedno słowo i zmienił całe zachowanie komputera.

"Nie zaczynaj." Gdy naciśniesz ten klawisz, aby uruchomić komputer, komputer się nie uruchamia, ponieważ kod został przepisany przez hakera. To po prostu takie proste.

Tak mówi nam brat Branham w ogrodzie, że Ewa przyjęła kłamstwo od szatana. Był hakerem ludzkiego genomu, włamał się do niej i wywołał inne rzeczy. Serpent seed do ludzkości.

Staram się mówić w języku, który większość ludzi dziś zrozumie, zwłaszcza wy, młodzi, którzy znacie się na komputerach.

Pamiętajcie, że w zeszłym tygodniu mówiliśmy z Pisma Świętego, które mówi **nam z Listu do Rzymian 12:1-2: "Nie dostosowuj się do rzeczy tego świata.**

Innymi słowy, *nie daj się ukształtować przez to, co słyszysz i widzisz na tym świecie*, czy to przez media, przyjaciół, rówieśników, czy media społecznościowe.

Nie bądź jak "głupia plastelina", którą można ukształtować w dowolny sposób, kształt lub formę, jaką świat zechce cię ukształtować i ukształtować.

Właściwie pamiętam, że jako dziecko brałem Silly Putty, umieszczałem go na komiksie, a teraz komiks był wydrukowany na mojej Silly Putty. Innymi słowy, (nie bądź taki), dobrze? Media będą próbowały cię kontrolować. Nie pozwól, by to cię kontrolowało.

Ale Paweł kontynuował: "Zostańcie przemienieni przez odnowę umysłu swego", co wyjaśniłem tak, że gdy umysł widzi słowo po słowie, to w mózgu faktycznie rośnie "ścięgna", które są włóknami".

"Gdy nakładamy Słowo na Słowo na Słowo, chwyta każde włókno twojego ciała." To nazywa się neuroplastycznością. Biblia mówi: *"Przykazanie na przykazze, linijka po linijce"*.

Innymi słowy, nie chodzi o to, co wychodzi z Pisma Świętego. Musi być przykaz za przykazem za przykazem. To naprawdę zmienia to, kim jesteś.

Brat Branham powiedział: *"Cóż, jeśli to komórka słowna na początek, to pozostałe komórki słowa są przeznaczone, by uczynić ją pełną ciałem."*

Pomyśl o tym. Byłeś myślą w umyśle Boga. Teraz nie byłeś już tylko mała, mała malutka myśl. Tak. Bo wyjaśnimy, że ta myśl jest naprawdę znacznie, znacznie większa, niż myślisz, gdybyś był w DNA Boga. Dobrze? Jedna mała komórka DNA mnożyła się na jednej komórce DNA na jednej komórce DNA. Teraz tworzysz ciało. Widzisz, to to samo DNA, to samo słowo. To Bóg, życie. Boże, życie w tobie. I jesteś stworzony na Jego obraz.

Brat Branham powiedział: *"Cóż, jeśli to komórka słowna na początek, to pozostałe komórki słowa są przeznaczone, by uczynić ją pełną ciałem."*

To naprawdę fantastyczne, bo wszyscy zastanawiamy się, jak zdobyć resztę? A jak to wygląda? I jak to możliwe? Widzimy, że słowo po słowie faktycznie zapisuje się do twojego umysłu, tworzy komórki DNA Boga, twoje ciało duchowe i przygotowuje cię na Porwanie.

A teraz z **Oneness 62-0211 s.:110**, oto jesteśmy w czasie końcowym, nadchodząc ze wschodu i zachodu, północy i południa. Co robimy? **Przygotowujemy się na to uniesienie, przygotowujemy się, trzymamy się stabilnie przez kilka minut, aż każde włókno wypełni się Duchem Świętym.** Wtedy ona pójdzie na górę. (Wow. Więc każde włókno. Bóg napęłni każde włókno.)

Ojej. Wzywając swój lud do siebie w prawdziwej jedności z Sobą, bo to Jego jedyny Duch Święty. **"Przez jednego Ducha wszyscy jesteśmy indywidualnie ochrzczeni w jedno ciało, wspólnie, w Ciało Jezusa Chrystusa."**

A Jezus Chrystus, żyjący z Duchem w naszym ciele, służy Kościołowi i czyni to samo, co On jako znak, jako znak dla świata, że jesteśmy w ostatnich dniach, **przygotowując się na porwanie.** Och, kocham Jego, a ty?

Więc zmiana ciała w włóknach lub komórkach mózgu przez to, co widzimy, została odkryta, gdy mężczyźni skarżyli się na uzależnienie od pornografii i tym podobnych rzeczy, nie mogli wyrzucić tego obrazu z głowy. Dlaczego?

Bo gdy wielokrotnie widzieli te obrazy, ich mózg wyrósł ścięgna i włókna, które tworzą ścieżkę, tak jak haker tworzy ścieżkę do kodu komputera i zmienia ten kod.

W ten sposób zmienia kod, a tym samym wydajność komputera. Podobnie ścięgna i komórki powstałe w twoim umyśle zmieniają twoją wydajność ciała, by zareagować na zmienioną ścieżkę. Media nazywają to "programowaniem". I programowali ludzi nie od 50 lat, ale prawdopodobnie 70, 80, 90 lat .

Jeśli będziemy kontynuować tę myśl, to, jak mówiłem, jesteś częścią Bożego DNA. Masz porcję.

To tak, jakby ludzie porównywali do tego samego. Brat Branham też. Że wszystko w tej łyżeczki jest takie samo jak w oceanie. Po prostu dostajesz jedno DNA. Jezus miał wszystko. Całe ciało było już gotowe. Miał teofanię. Nie ominął tego. Ale nasza teofania jeszcze nie została stworzona.

Bóg dał nam jedno DNA, by to zacząć, a teraz dał nam więcej Słowa, by zacząć. Słowo po słowie, słowo po słowie. Zgadnij co? Tworzysz swoją teofanię. Dobrze,

Ale jeśli masz w sobie Ducha Świętego, powiedział brat Branham, masz wystarczająco mocy, by tworzyć światy i żyć na nich. Cytowałem to w kazaniu jakieś 10-12 lat temu, ale nie miałem czasu, żeby to odkopać. Ale wiem, że to powiedział. Ale Jezus powiedział: **"Jeśli powiesz tej górze, daj się podnieść i przenieść tam, możesz mieć to, co powiedziałaś."**

Więc to, co brat Branham mówił o tworzeniu światów, to dokładnie to, co Jezus mówił o zmianie... To tak, jakby mąż kupował żonie meble, a ona mówi: chcę tę kanapę tam. Chcę to krzesło tam. Chcę, żeby lampa była tutaj. I właśnie dlatego chcę, żeby ta góra była tam. Zobacz, jesteśmy Jego narzeczoną. Chcę tę górę tam. Jeśli nie masz wątpliwości, możesz mieć to, co powiedziałaś. To, co powiedziałaś.

Co to właściwie znaczy? W nici DNA masz wystarczająco dużo materiału, by stworzyć osobę, od której to DNA zostało pobrane. No i zgadnij co? DNA zostało pobrane od Boga. W tym małym DNA, w tym małym atrybucie jest wystarczająco dużo materiału o Bogu. Pokażę wam, że atrybut nie jest tylko jednym słowem. Dobrze? To cała masa, prawda?

Chociaż mamy tylko część, to musi się wydarzyć, że to samo DNA jest nakładane na DNA na DNA i mnoży się komórka po komórce, aż całe ciało zostanie rozmnożone.

Więc gdy **Bóg, który jest Słowem**, daje ci próbkę DNA od siebie, która jest tym, kim jesteś, i **On jest Słowem**, to DNA, które otrzymałeś od Boga, który jest Słowem, jest też Słowem. Dlatego nie można przyjmować wyznań denominacyjnych.

A jeśli On jest Słowem, a ty jesteś Jego Atrybutami lub Jego DNA, to kiedy Słowo jest nakładane na Słowo na Słowie, co ono tworzy? Może to być tylko jedno: Słowo.

Dlatego brat Branham użył terminu teofania. I to faktycznie teofania. Pochodzi od greckiego słowa "**Theo**", które oznacza Boga, oraz greckiego słowa "**phany**", które oznacza ciało. Więc tak naprawdę mówi o ciele Boga. To jest ciało Boga. To ciało, które Bóg widział na twoim początku.

A jeśli On jest Słowem, a ty jesteś Jego Atrybutami lub Jego DNA, to kiedy Słowo jest nakładane na Słowo na Słowie, co ono tworzy? Może to być tylko jedno: Słowo.

Gdy Słowo jest nakładane na Słowo na Słowie, tworzy się obraz taki sam w każdym szczególe jak Obraz Ojca. Dlatego Jezus jest naszym najstarszym bratem. Jesteśmy braćmi z tym samym DNA.

Teraz pozwól, że wyjaśnię ci to, czytając ponownie z **Mateusza 13**.

Mateusz 13:23 *Ale ten, który przyjął ziarno w ziemię dobrą, to ten, który słyszy słowo* (zwróć uwagę, co mówi, by usłyszeć, naprawdę ma na myśli).

i "rozumie ją"; (to mówi ci, co zrozumienie Słowa dla ciebie robi), *które również przynosi owoce* (mówi ci, że to zrozumienie przyniesie w tobie owoce.) Podobnie jak u człowieka, gdy komórka dodaje się do komórki, po pewnym czasie (powiedzmy 9 miesięcy) wyda owoc macicy. Więc słuchanie, zrozumienie, przynosi owoce w człowieku. (plus minus kilka tygodni), wyprodukuje ciało zdolne do produkcji owoców.

Niektórzy ludzie po prostu zostaną pracownikami, inni wybitnymi sportowcami, a jeszcze inni zostaną uczonymi. Dlaczego tak jest? Bo do tego trenowali swoje mózgi i ciała.

Wielokrotnie wszczepiali do umysłu pomysł, że tworzył ścieżki.

Dlatego jeśli się uczysz, powiedzmy, że lubisz naukę, i studiujesz naukę coraz więcej, staje się to naturalne, łatwe dla ciebie. Dobrze? Niektóre z tych technik czy coś podobnego mogą na początku wydawać się trudne, ale z czasem tworzą się w organizmie.

Nie ma lepszego przykładu niż radzieccy gimnastycy i hokeiści, którzy poprzez powtarzalność nauczyli swoje ciało robić to, co inni, którzy nigdy nie trenowali, potrafili zrobić.

Najpierw musieli stworzyć ścieżki w swoich mózgach. Robiono to przez powtarzanie. Jak mówiłem, gdy powtarzasz rzeczy przez dziesięć dni, stają się one dla ciebie rozpoznawalne (stają się znajome).

Po 30 dniach stały się nawykiem (czyli wyrobiły sobie nawyk), a po 66 dniach stały się twoim domyślnym nawykiem.

Domyślne oznacza automatyczną formę działania i standardowy sposób działania.

To wyjaśnia, jak ważne jest wyznaczanie ścieżki w życiu. A Biblia mówi w **Przysłów 16:9**: *"Człowiek wymyśla swoją drogę, lecz Pan pokieruje jego krokami."*

Innymi słowy, Biblia rozszerzona mówi: *"Ludzie mogą planować w swoich umysłach" (ustanawiać Ścieżki) [Ludzkie serca planują swoją drogę lub ścieżki], ale PAN decyduje, co będą czynić."*

I tak Bóg zdecydował przed fundamentami świata, jak będzie wyglądać całe twoje życie. I tak, gdy Jezus powiedział, że ci, którzy **rozumieją** słowo, przyniosą *na świat – niektórzy stokrotnie, inni sześćdziesiąt, inni trzydzieści.*

Mówi on, że w zależności od ich zrozumienia, dzięki Bożej łasce wydadzą około 100-krotnie, inni tylko 60-krotnie, a jeszcze inni tylko 30-krotnie.

Termin "fold", czyli 30-krotny, 60-krotny i 100-krotny, to właśnie to, czego używamy, mówiąc o mikroskopach i teleskopach. Zaczęliśmy od teleskopu. Sięgnęliśmy w kosmos i odkryliśmy światy oraz galaktyki, których oko nie mogło zobaczyć.

Mam tutaj zdjęcie Słońca, a potem różne planety, ich rozmiary i formację. To było możliwe z teleskopem, ale pierwszy teleskop był jakież 10 razy większy. Okej.



Odkryliśmy, że w naszym Układzie Słonecznym żyje 9 planet. Teraz, przy 60-krotnym powiększeniu, możemy zobaczyć nasz własny wszechświat i planety otaczające Słońce. Pod 60-krotnym powiększeniem zaczynamy dostrzegać takie rzeczy jak Drogę Mleczną i być może inne galaktyki, ale tylko w grupach, bez wyraźnych szczegółów. Widzisz, 60-krotność daje tylko ograniczoną wiedzę o tym świecie.

Powiększenie 60x to przydatny punkt wyjścia do obserwacji wielu obiektów niebieskich, w tym gwiazd, choć jego skuteczność zależy od apertury teleskopu i warunków obserwacji.

Innymi słowy, jeśli masz ekran o przekątnej 27 cali, możesz powiększyć obraz i zobaczyć więcej szczegółów. Ale jeśli twój ekran to tylko mały ekran, jak telefon, trudno zobaczyć, co się dzieje.

Dla gwiazd jest napisane, że to wszystko wynika z tego, co dostajemy w Internecie. Przy **powiększeniu 60x wyraźnie widać pojedyncze gwiazdy i zaczynasz rozróżniać bliskie podwójne gwiazdy** (innymi słowy, widzisz, czy to jedna czy dwie? Myślę, nie wiem. Chodzi tylko o to, czy to albo orbituje, czy się porusza, czy może to są dwie gwiazdy?

Więc przy 60 stopień przysłona mówi: okej, widzę, że może są tam dwa.)zwłaszcza w przypadku teleskopów o większej aperturze. Większa przysłona jest jak większy ekran komputera. Na przykład na 27" widać znacznie więcej niż na 12". Pozorny rozmiar gwiazd rośnie, co ułatwia wykrywanie separacji.

Dla obiektów głębokiego nieba: Chociaż 60x (lub fold) jest **idealne do wykrywania i obserwacji dużych obiektów, takich jak otwarte gromady czy mgławice** (np. Mgławica Oriona), może być zbyt nisko do szczegółowej obserwacji planet lub kulistych.

Przy 60x **obrazy są jasne i ostre, zwłaszcza przy stabilnym mocowaniu i dobrej optyce**. Jednak przekraczanie tego poziomu bez odpowiedniego sprzętu może skutkować przyciemnionymi, rozmazanymi widokami.

Jak powiedział Paul, *widzimy przez szkło ciemno, ale potem twarz w twarz*.

Jak wtedy, gdy przeszliśmy od zdjęcia JPEG do tego, co mamy teraz. Ilu z nich je pamięta?

Pamiętaj, mieliśmy własne kamery lata temu, może 15 lat temu, zanim pojawiły się telefony komórkowe. I może trafiłeś, że miał coś w rodzaju 3X czy coś takiego. Było to całkiem, dość niskie.

Teraz przeglądasz zdjęcia 40-50 razy na telefonach, więc zdjęcia JPEG nie da się powiększyć. Jest naprawdę ziarnisty. Ale teraz można je powiększyć całkiem ogromnie, podczas gdy zdjęcia można zobaczyć przy powiększeniu 40-50x.

Podsumowując, **powiększenie 60 lub 60 razy jest doskonale do ogólnego obserwacji gwiazd i znajdowania obiektów**, ale do **szczegółowych obserwacji planet** lub gwiazd podwójnych **potrzebne są wyższe moce** – pod warunkiem, że warunki atmosferyczne i jakość teleskopu na to pozwalają.

Dla podwójnych gwiazdek: (Teraz posłuchajcie tego, bo łączymy to z Pismem.) **Dla gwiazd podwójnych:** Do rozdzielania ciasnych par często potrzebne są większe powiększenia (do 150x–200x lub więcej), ale **60x wystarcza dla wielu szeroko oddalonych układów binarnych**.

Więc co to za powiedzenie? Ludzie, którzy mają tylko 60 razy więcej, nie widzą bliźniąt? Nie mogą zobaczyć biblijnej doktryny bliźniaków, której nauczył nas brat Branham, rozumiesz? Po prostu tego nie widzą. Nie rozumieją. Nie mają wizji, by to zobaczyć. Dobra, jest rozmazany.

Co więc oznacza, gdy Jezus mówi, że niektóre 30-krotnie, inne 60-krotnie, a jeszcze inne 100-krotnie?

Podobnie jak w przypadku teleskopów, nasza wizja i jasność tego, co widzimy w Słowie, zależą od tego, przez jaką soczewkę patrzymy.

Wielu ludzi, jak luteranie, widzi być może tylko dziesięciokrotnie. Paul powiedział w **1 Koryntian 13:11** *Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jako dziecko*, dlaczego? Bo *jako dziecko zrozumiałem*, dlaczego? bo *myślałem jako dziecko: ale gdy dorosłem, odłożyłem dziecięce rzeczy*.

Są jak dzieci, usprawiedliwieni wiarą, choć to dobrze, ale to wszystko, co widzą, nie widzą uświęcenia. Potem pojawił się Wesley, i oni uzyskali 30-krotne zrozumienie Słowa, z dziesięciokrotnego do trzydziestokrotnego. Zaczynają widzieć rzeczy nieco bliżej niż luteranin.

To byłoby jak patrzenie przez lornetkę. Załóżmy na przykład, że baptyści widzą trochę dalej niż luteranie, bo patrzą przez lornetkę.

Ale widzieli tylko tyle Słowa, by sami się przygnębiali. Zawsze walcząc z niewiernymi, niezależnie od tego, czy Bóg w ogóle istnieje, czy istnieje jakaś arka.

Zmagają się z nauką człowieka, ale ich wizja oparta na Słowie jest wciąż minimalna. Więc jaki sens jest kłócenie się o Słowo z kimś, kto nawet go nie widzi? To jak mówić mężczyźnie, że niebo jest niebieskie, a on myśli, że jest czarne.

Apostoł Paweł powiedział więc: "*Nie walczymy z ciałem i krwią, lecz z zasadami i mocami w niebiańskich miejscach.*"

Apostoł Paweł powiedział w **1 Koryntian 2:14**: *Ale człowiek naturalny nie przyjmuje rzeczy Ducha Bożego: bo są dla niego głupotą;* (to są wasi naukowcy i tak dalej, i mówi Paweł,) *i nie może ich znać, bo są one duchowo rozpoznane.*

Więc niemożliwe jest znalezienie osoby, która widzi Słowo wyłącznie z intelektualnej perspektywy. Nie jest możliwe, by zrozumieli Słowo, bo trzeba mieć Ducha Świętego, by je zrozumieć.

Więc jeśli Paweł mówi nam, że nie mogą zrozumieć rzeczy Boga, jeśli nie mają w sobie części Boga. To po co się z nimi zamartwiać? Nigdy nie otrzymają rzeczy Bożych, bo nie mogą. Tylko osoba wypełniona Duchem Bożym może zrozumieć rzeczy Boga.

Są też zielonoświątkowcy, którzy widzą 30 razy. Widzą, że gdzieś tam są gwiazdy, ale nie widzą żadnych szczegółów o nich. Są podekscytowani, że widzą znacznie więcej z Bożego wszechświata niż baptyści i wesleyanie, ale wciąż są ograniczeni, bo widzą tylko 30 razy. Nie widzą bliźniąt.

Ale apostoł Paweł powiedział w **1 Koryntian 13:12**: *Bo teraz patrzymy przez szkło, ciemno; ale potem* (kiedy? Wtedy przy Objawieniu) *twarzą w twarz: teraz wiem częściowo* (bo widzę ciemno),

Innymi słowy, gdy Pan zstąpił i pokazał, że jest tam z tym człowiekiem, bratem Branhamem. [Brat Brian wskazuje na zdjęcie Halo] I Pan zstąpił, teraz zaczął się Krzyk. A brat Branham powiedział, że Pan zstąpił z okrzykiem, głosem i atutem. Więc Bóg ma teraz pełną kontrolę i to robi. Zaczął od proroka, przynosząc Krzyk, niosąc wiadomość. Tak powiedział brat Branham na taśmie Rapture. Dobrze. Powiedział, że *Shout to wiadomość*.

Ale mówi, że *teraz wiem częściowo* (bo widzę ciemno), *ale wtedy powinienem wiedzieć, tak jak też jestem znany*. (Innymi słowy, będę wiedział, bo zobaczę wyraźnie.)

Mówi on o Objawieniu się w czasach ostatecznych, gdy Bóg wysłał "*proroka i przywraca dzieciom to, co widzieli pierwotni ojcowie*". A to **Malachi 4**.

Teraz pojawia się prorok i przedstawia nam znacznie wyższą soczewkę, a niektórzy patrzą przez sześćdziesięciokrotną soczewkę i potrafią dostrzec w Słowie rzeczy, których inni nie dostrzegali. Na przykład serpent seed i tym podobne.

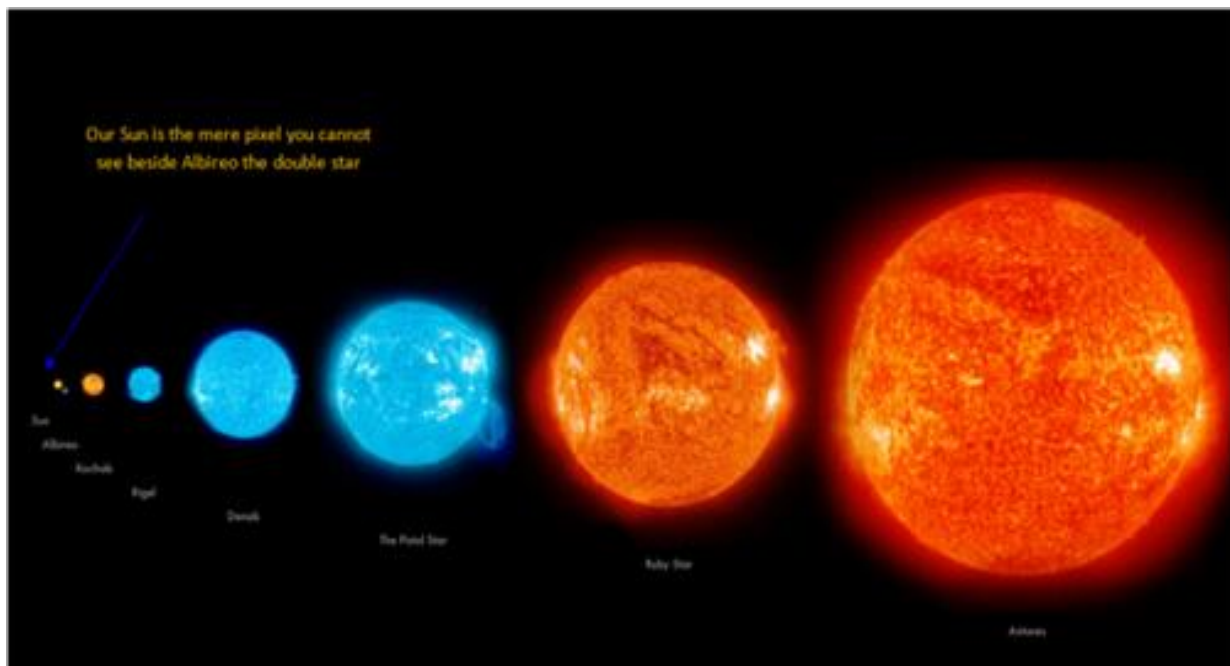
Dziesięciokrotny (jak lornetka) widzi dalej, ale nie widzi wyraźnie poza swoją mocą. A jednak 60-krotność przechodzi z lornetki do teleskopu i staje się wyraźniejsza, ale jeszcze nie potrafi dostrzec różnicy między bliźniaczymi gwiazdami. (Bliźniaki).

Ale osoba, która układa słowo w słowo na słowo w 100%, może "*słusznie dzielić Słowo Prawdy*", widzi Bożą biblijną zasadę bliźniaków, tak jak teleskop o rozmiarze 100 razy i więcej może słusznie dzielić między bliźniacze gwiazdy. Mam nadzieję, że to ci pomaga.

Pozostałe "*radują się z sezonu*". Pamiętajcie, On zasadził, Syn człowieczy, przyszedł siejąc, a niektórzy przyjmowali to przez cały czas. Naprawdę cieszą się z pewnego sezonu i są zadowoleni, że widzą dalej niż świat, ale nie mają pojęcia, co naprawdę tam jest. Innymi słowy, zielonoświątkowcy mogą dostrzegać rzeczy, których baptyści nie widzą, ale my widzimy rzeczy, których zielonoświątkowcy nie widzą.

Ale ci, którzy ciągle piętrzą słowo po słowie, widzą tak naprawdę o wiele więcej niż wszyscy inni.

A ci, którzy ciągle piętrzą słowo na Słowo, widzą rzeczy wyraźniej niż kiedykolwiek wcześniej.



I jeśli spojrzymy na zewnątrz naszego wszechświata, możemy zobaczyć tę małą kropkę. Widzisz, że to po lewej stronie? Widzisz tę małą kropkę, jest żółta. To rozmiar twojego słońca, które na innym zdjęciu było ogromne w porównaniu do planet. To rozmiar twojego

słońca. A to są gwiazdy we wszechświecie.

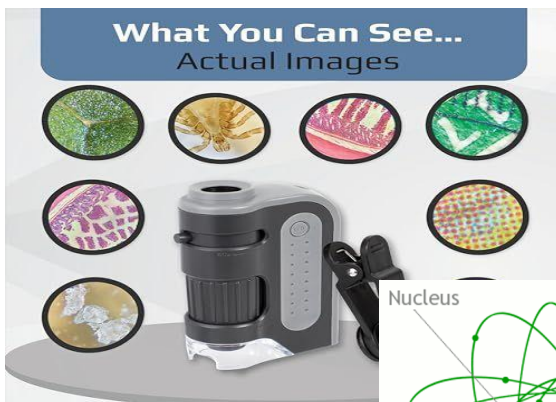
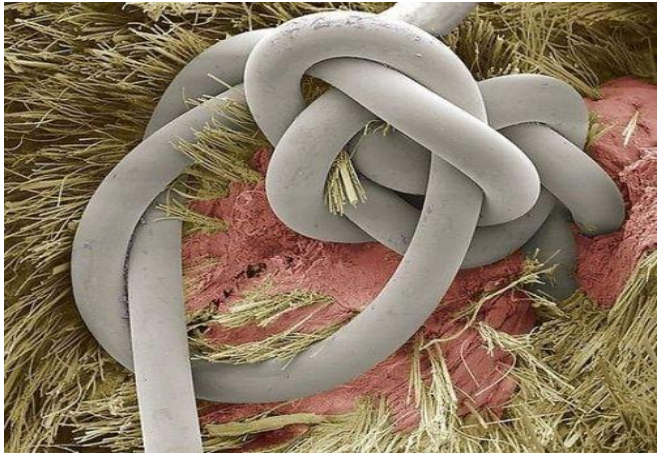
To jest bliźniacza gwiazda tutaj, na niebiesko. A potem czerwieni. Cóż, ledwo mogę to odczytać, ich nazwy.

Dobrze. Ale tak czy inaczej, i wiemy, że największa gwiazda nazywa się, chyba Canis Majoris albo coś w tym stylu. Teraz właśnie rozmawialiśmy o wszechświecie, który widzimy tam na zewnątrz, ale ten wszechświat, który jest w środku, jest jeszcze większy.

A teraz patrzymy na: wow, to jest słońce. I ewoluujemy wokół tego jako nie nawet kropki, może kawałek kurzu czy coś podobnego. A te słońca są po prostu ogromne. Ale wszechświat, który jest w środku, sięgając aż do atomu, jest jeszcze większy, znacznie większy niż to, co widzicie tutaj. Teraz patrzymy na to pod mikroskopem. Żeby zobaczyć te rzeczy.

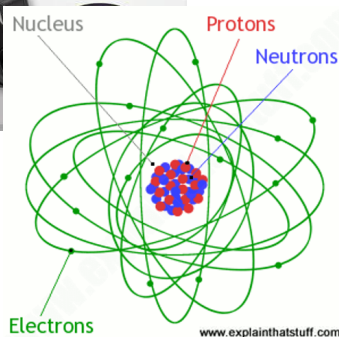
Na następnym zdjęciu widzimy kawałek metalu lub czegoś uwięzionego w ciele zwierzęcia. Wygląda na metal, może jakiś kolczast. I jest złapany w zwierzęciu. I widzisz włosy, wnętrzości i tym podobne.

Trzecie zdjęcie to to, co można zobaczyć przez mikroskop 60x (60-krotny). Wszechświat wewnątrz jest znacznie większy niż ten powyżej.



To zdjęcie przedstawia

Przez lata myśleliśmy, ale nauka odkryła, że wokół atomu jak planety



To jest po prostu 60x, co można zobaczyć jak w roślinie. Widać komórki rośliny. I widać, jak krzesła tutaj. Widzisz, gdy powiększysz to, zobaczysz, jak włókna się łączą. I to właściwie dość surowy materiał. Dobrze. A to za pomocą ręcznego mikroskopu typu 60.

Ale znowu, im większe powiększenie, tym większą złożoność możemy zobaczyć w obserwowanym obiekcie. **atom.**

że **atom** jest najmniejszą cząsteczką, **elektrony, protony i neutrony** krążą wokół Słońca.

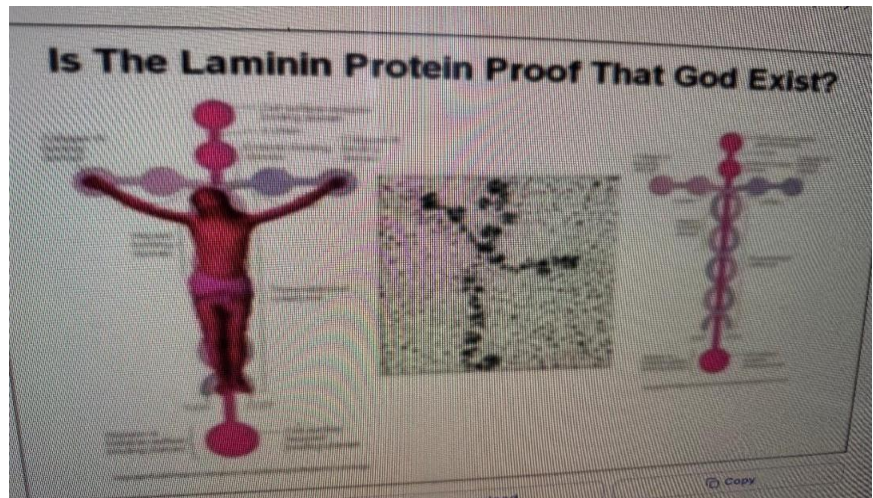
Mamy tutaj obraz atomu, a ty masz neutrony, protony, jądro, elektrony, które wszystkie po prostu krążą wokół tego atomu.

Przez lata myśleliśmy, że **atom** jest najmniejszą cząsteczką, ale nauka odkryła, że **elektrony, protony i neutrony** krążą wokół atomu jak planety wokół Słońca.

Mamy tutaj obraz atomu, a ty masz neutrony, protony, jądro, elektrony, które wszystkie po prostu krążą wokół tego atomu.

Wszechświat wewnątrz jest tak mały, że każda komórka naszego ciała jest utrzymywana razem przez to, co nazywa **się Laminin**. Jest to struktura w kształcie krzyża, którą można zobaczyć tylko przy bardzo dużym powiększeniu.

Masz więc komórkę tutaj, komórkę tutaj, komórkę tutaj, i krzyż, który je łączy. Każda komórka w naszym ciele jest więc spójna. W twoim ciele są biliony tych **laminin**. Tak bardzo schodzimy w coraz większe i większe i większe.



Teraz pomyśl, że brat Branham powiedział ci, że jesteś atrybutami w myśleniu Boga. Więc przywrócimy całą naukę. Pokażemy ci, kim jesteś. Więc jesteś atrybutami w myśleniu Boga. To byłoby w jego DNA.

DNA nie jest najmniejszą cząstką u człowieka. Ale składa się z wielu jednostek nukleotydów i ich kombinacji.

Łańcuch DNA składa się z powtarzających się jednostek zwanych **nukleotydami**, z których każdy składa się z trzech składników: Wiem o tym. Spodoba ci się, jeśli zaczniesz naukę. Ale jeśli ktoś teraz się na to powołuje.

Istnieje cukier **pięciowęglowy** zwany **deoksyrybozą**

Istnieje grupa fosforanowa, która jest **jedną z czterech** zasad azotowych: adeniny (A), **tyminy (T)**, **cytozyny (C)** lub **guaniny (G)**

DNA ludzkie zawiera około 3 miliardów par zasad na genom haploidalny (obecnie genom haploidalny to pojedynczy zestaw chromosomów), z których każda pozycja może zawierać jeden z czterech nukleotydów: adeninę (A), tyminę (T), cytozynę (C) lub guaninę (G).

Liczba możliwych kombinacji nukleotydów w ludzkim DNA jest **astronomicznie wysoka**, praktycznie zbliżając się do nieskończoności w praktyce.

Jeśli rozważymy tylko zmienność sekwencji między tymi pozycjami, teoretyczna liczba unikalnych kombinacji wynosi **4 podniesione do potęgi 3 miliardów** ($4^{3,000,000,000}$), co jest niewyobrażalnie ogromną liczbą.

Więc to do potęgi 3 miliardów. Więc co to jest? No dobrze, bierzesz cztery razy miliard, razy miliard, razy miliard razy i robisz to trzy miliardy razy. Nie potrafię policzyć aż tak wysoko. Przepraszam. Mogę sięgnąć kwadrylionów. To dla mnie właściwie wszystko. Może septiliony.

Jeśli jesteś tylko częścią Bożego DNA, to jeśli jesteś tylko jedną komórką DNA, pomyśl tylko, co to znaczy. DNA ma niezliczone możliwości par atrybutów i cech, które w połączeniu tworzą całą twoją bytowość: duszę, ducha i ciało.

Pomyśl tylko, co to dla ciebie oznacza. Spójrz na jedną prostą cechę: spójrzmy po prostu na jedną. Wiem, że jest ich dużo, okej? Ale nie tylko wielu. Są ich miliony, miliardy. Ale pomyśl tylko o jednym, o byciu Życzliwym:

Mogę tu obejść i zapytać wszystkich, dobrze, siostró Gail, co myślisz, co znaczy słowo "życzliwa"? Powiedz mi tylko jedno słowo, jedno podobne słowo. Jeśli jesteś uprzejmy, co to znaczy? Co? **"Fajnie"** Och, **fajnie**. Dobrze. A bracie Justin, co myślisz? "[Niewyraźne]" Dobra, a co z bratem Nathanem? Co powiesz? "[Niesłyszalne]" Dobrze, Więc wymienię dla ciebie tylko tezaurus, dobrze? Tylko jedna cecha. Teraz pomyśl tylko. Tylko jedna cecha. Jest tyle cech, że mówi o byciu wieloma rzeczami itd.

Tylko jedna cecha. Istnieje wiele cech jednej cechy, jak bycie "życzliwym".

Jak mówi Pismo Święte: **"Bycie życzliwym okazującym sobie wzajemną sympatię."**

Życzliwość może oznaczać "czuły", "przyjazny", albo "dobroczynny", albo "współczujący", albo "troskliwy", a nawet "przyjazny", "łagodny", "uprzejmy", "po prostu ludzki", a nawet "życzliwy", "życzliwy" i "kochający",

Albo "współczujący" i "kochający", albo po prostu "humanitarny", "wrozumiały", albo "całym sercem", albo "altruistyczny", albo "przyjazny", albo "altruistyczny", "dobroczynny", "dobroczynny", albo nawet uważany za "wielkie, krwawiące serce", "hojny", "przyjazny", "dobroduszny", albo "twoje serce jest we właściwym miejscu", albo nawet "łagodny", "sąsiedzki", "uległy", "filantropijski", "delikatny dotyk", "miękkie serce", a nawet "czułe serce".

Moglibyśmy mówić bez końca, bo niektórzy z was dali rzeczy, których nawet nie mieliśmy tutaj, dobrze? Wszyscy to zrobiliście. Możemy więc przejść dalej, czego to nie znaczy, i dać ci równie obszerną listę, jak tutaj. Innymi słowy, jest to dokładnie przeciwieństwo bycia życzliwym. I damy ci całą listę tych rzeczy, dobrze?

Więc gdy mówimy o atrybutach Boga, nie mówimy tylko o kilku słowach, które mogłyby opisać jedną cechę Boga. Jak już wspominałem wcześniej, wiesz, masz komputer i programiści

wiedzą, że kiedy programujesz, masz te wszystkie słowa i rzeczy, które wrzucasz, a jeśli wchodzisz do ASCII, to dodajesz pewne rzeczy, jak pogrubione B, żeby coś zrobić, i te elementy wokół tego, żeby było pogrubione, Dobrze?

A jeśli chcesz zrobić to kursywą, są też inne cechy. No cóż, teraz nie jesteś tylko małą linią w Bożym kodzie, dobrze? Te cechy, które masz w sobie, są nieskończone. To nieskończona. Pomyśl o tym. Wiem o tym, to dość prymitywny sposób, żeby ci to przekazać, ale chcę, żebyś zobaczył, kim jesteś. Naprawdę chcę, żebyś zrozumiała. Jesteście dziećmi Boga. I jesteś nieskończony, jak Bóg jest nieskończony. Jesteś wieczny. Zawsze byłaś. Po prostu nie wiedziałaś. Wiesz, spałeś w umyśle Boga, że tak powiem. Po prostu zostałeś spokojny, dopóki nie przyszedłeś i nie dostałeś... Brat Branham powiedział, że jesteś gdzieś i powiedział, że dopóki nie przyjdiesz i nie wejdiesz w materializację jak Bóg, na wieczność. Dobrze?

Bóg istniał bez Syna. Wyobrażasz sobie to? Wtedy przemówił, a Syn wyszedł jako Logos. Bóg wziął całego siebie i umieścił to w Logosie, umieścił w Świecie, które teraz stało się Synem Bożym. Wow. A ty jesteś światłem, tym samym. Jesteś częścią Boga. To samo. On był słowem mówionym, ty jesteś słowem mówionym, to to samo. Widzisz? Wow, to naprawdę coś.

Więc gdy mówimy o atrybutach Boga, nie mówimy tylko o kilku słowach, które mogłyby opisać jedną cechę Boga. Mówisz, że może to ja jestem małym palcem. No to po prostu wyciągnijmy mikroskop i spójrzmy na mały palec, żeby zobaczyć, jak bardzo jest skomplikowany. Dobrze? To tak samo skomplikowane jak twoje ucho, oczy nos, cokolwiek innego.

Bo mówimy, że Bóg jest "Miłością" i możemy ją zdefiniować tak, jak Paweł w **1 Liście do Koryntian 13**: Wiesz, nigdy nie żywi urazy, nigdy nie robi tego, nigdy nie robi tamtego. Wiesz, gdzie Paweł spędza 13 lat, w wersetach jest cztery, pięć rzeczy o atrybutach miłości i wiele opisów, które mówią, czym jest ta miłość. Ale dziś rano nie mamy czasu ani przestrzeni, by dać ci wszystkie cechy miłości. Ale po prostu przeczytaj to sam. Po prostu otwórz Biblię na ten fragment w domu, przeczytaj **1 List do Koryntian 13** i zobacz wszystkie wspaniałe rzeczy, które tam są.

A co z każdym owocem Ducha? Paweł mówi, że w **Liście do Galatów owoce Ducha to Miłość, Radość, Pokój, długie cierpienie, łagodność, dobroć, cierpliwość, pokorność** itd. Możemy zrobić to, co zrobiliśmy ze słowem rodzaj. Okazuje się, że istnieje 50-100 różnych definicji każdego z tych słów. Każda z tych cech mogłaby zająć stronę wyjaśnienia, z czego składa się ta cecha.

Mówimy więc o całym zestawie atrybutów i cech, które czynią Boga tym, kim jest Bogiem. Mówimy tu o cechach, kropce i każdej kombinacji cech, które czynią Boga tym, kim jest.

Powodem, dla którego różnisz się od swojego brata, jest to, że dostałaś pewną ilość guaniny, tiaminy czy innych produktów, i dostałaś może więcej lub mniej tego, co on. On ma takie, które są lepsze niż ty, bo jest dużo większy od ciebie, okej? Ale masz takie, których on nie ma. Widzisz, to kombinacja.

Więc kombinacja, widzisz, masz to samo DNA. Mogę zrobić test i powiedzieć: tak, ci dwaj są braćmi. Jestem w 99,9% pewien, że są braćmi. Ale masz inne atrybuty, bo w Bogu miałeś pewne... Jak mówiłem, miałeś pewne w sobie. Miałeś pewne cechy. Nawet zapomniałem, co wcześniej powiedziałem. Ale wiesz, wyjaśniłem ci to. DNA składa się z różnych części. Są trzy części, dobrze? A w środku jest jedna z nich, która ma cztery części. Więc w kombinacjach miliardy. Więcej niż to.

Tak więc w Bogu wiemy, że wszystko jest możliwe dla tych, którzy wierzą, i tylko wybrani mogą wierzyć. **Dzieje Apostolskie 13:48** i wszyscy, którzy wierzyli, albo wszyscy, którzy się narodzili na nowo, uwierzyli, dobrze? Albo w to wierzyli wszyscy napełnieni Duchem Świętym. Więc tylko ci, którzy są napełnieni Duchem Świętym, mogą wierzyć. I tak z Bogiem wszystko jest możliwe dla tych, którzy wierzą. No to wszystko jest dla ciebie możliwe.

Mam nadzieję, że rozumiesz, że brat Branham to powiedział. Dobrze, przeczytam to za chwilę. Tak mówi Pismo Święte, dotyczy to tylko tych, którzy wierzą, czyli tych, którzy są zdolni wierzyć. A co masz w makijażu? Wszystko jest możliwe.

Jeśli wierzymy, że Bóg jest odpowiedzialny za wszystko, czego nauczył nas Jego prorok William Branham, i Bóg nie pozwoli, by choć jedno słowo z Jego ust nie było prawdziwe, to czego jeszcze ten prorok nas nauczył o naszej relacji między Bogiem, który jest naszym Ojcem, a Jego dziećmi?

Duchowe jedzenie w terminie sezon 65-0718E s. 6 *Teraz przejdźmy, jeśli chcesz śledzić czytanie lub zanotować to, po prostu...*

Nie uważam, że byłoby właściwe organizować nabożeństwo bez przeczytania Słowa Bożego i kilku komentarzy, jeśli ma to być nabożeństwo uzdrawiające lub jakiegokolwiek inny rodzaj.

Wszyscy rozumiemy. *Chyba nie ma wśród nas obcych. Ale wszyscy rozumiemy, czym jest uzdrowienie: nic, co ktoś dla ciebie robi; to Bóg już dla ciebie zrobił.*

Brat FF Bosworth jasno to dał do zrozumienia. Jego książka nie była mała. To znaczy, była mniej więcej gruba i miała około 300 stron. I na ponad 300 stronach omówił niemal każdy aspekt uzdrawiania i Bożego dokonywania uzdrawiania. Ale można by dodać mały fragment i powiedzieć: okej, jego książka mówiła, że jestem wielkim lekarzem, że Bóg powiedział, że jestem wielkim lekarzem. To właściwie rozstrzyga całą książkę. I tak jak brat Branham powiedział: jesteś Jego atrybutami, to rozstrzyga całą sprawę. Ale w tych cechach kryje się

wielka historia.

To właśnie Bóg już dla ciebie zrobił. Salvation jest na tej samej linii. Więc wszystko kręci się wokół Boga, nie o nas, ale o to, co Bóg dla nas uczynił. To sam fakt, że jesteś atrybutem Boga, czyni cię częścią Tego, kim On jest.

Pomyśl o tym. Czy jedna część Boga może zawierać lub być mniej ważna od innej części Boga? To niemożliwe.

Apostoł Paweł powiedział, że tworzymy ciało Chrystusa. Jeśli tak, to czy jedna część ciała może powiedzieć: nie potrzebuję cię? Więc apostoł Paweł nam to wyjaśnia. A brat Branham powiedział: Mówię tylko to, co powiedział Paweł, bo ponieważ ciało jest jedno... O czym on mówi? Mówi o ciele Boga. Ciało Chrystusa.

12 Bo jak ciało jest jedno, ma wielu członków, a wszyscy członkowie tego jednego ciała, będąc wielu, są jednym ciałem, tak samo jest Chrystus. 13 Bo przez jednego Ducha wszyscy jesteśmy ochrzczeni w jednym ciele, czy to Żydami, czy poganami, czy związani czy wolni; (Niezależnie od tego, czy to czarne, czy białe, nie ma znaczenia. Albo żółty, tak powiem.) i wszyscy zostali zmuszeni do picia jednego Ducha. 14 Bo ciało to nie jeden człon, lecz wiele.

Innymi słowy, nie masz dużego nosa, bo nie mogłeś chodzić. Nie masz wielkiego nosa kręcącego się po głowie, a to jest ciało. Nie masz tego.

15 Jeśli stopa powie: Ponieważ nie jestem ręką, nie jestem z ciała, czy więc nie jest z ciała? 16 A jeśli ucho powie: Ponieważ nie jestem okiem, nie jestem z ciała; czy więc nie jest ono z ciała?

17 Jeśli całe ciało było okiem, gdzie było przysłuchanie? Jeśli wszyscy słyszeli, to gdzie pachnęli?

Zobacz, jeśli wszechwidzące oko przewraca się do ołtarza. To tak nie działa. W kreskówkach może tak być, ale w gospodarce Bożej tak nie działa. Innymi słowy, bo gdybyś miał to wszechwidzące oko przewrócone w dół, a on nie miał nosa, to nie byłby Bóg. Bo Bóg ma nos. Pamiętaj, wypuścił powietrze nozdrzy i otworzył Morze Czerwone.

Jeśli wszyscy słyszeli, to gdzie pachnęli? 18 Ale czy Bóg ustanowił członków każdego z nich w ciele, jak mu się podoba. Widzisz, wszystko działa na to, by podobać się Bogu, okej?

19 A jeśli wszyscy byli jednym członkiem, gdzie było ciało? 20 Ale teraz jest ich wielu, a jednak tylko jedno ciało. 21 I oko nie może powiedzieć dłoni: Nie potrzebuję cię; ani głowy do stóp, nie potrzebuję cię.

Widzisz, gdzie presja rówieśnicza w szkołach, gdzie te dzieci są w grupie, mówią: nie potrzebują ich. Cóż, oni nie rozumieją Boga. Dobrze, jak to możliwe? Czysta głupota, tyle.

22 Nie, znacznie bardziej ci członkowie ciała, którzy wydają się słabsi, są potrzebni: **23** A tych członków, których uważamy za mniej honorowych (jak części prywatne), przyznajemy im większy zaszczyt; (Zakładamy na nie więcej ubrań, ubieramy je), a nasze nieatrakcyjne części mają więcej urody.

Masz więcej ubrań na intymnych miejscach niż na rękach, niż na uszach, na oczach. Widzisz, są najmniej idealni z nas, a jednak najbardziej się podlizują. To dobre słowo? Są przez nas najbardziej podlizowane, a nasze nieatrakcyjne części mają więcej urody.

24 Bo nasze piękne strony nie potrzebują tego: lecz Bóg utwardził ciało, obfitując wciąż tej części, której brakowało:

Wracając do **duchowego jedzenia w sezonie 65-0718E P:6**, brat Branham powiedział: Jedyne, co trzeba, to sprawić, by ludzie uwierzyli, że to jest Prawda. A Bóg naucza tego w swoim Słowie, a potem udowadnia tym, którzy w to wierzą, bo powiedział: **"Wszystko, co jest możliwe tym, którzy wierzą."**

Mówisz: **"Nie ma nic niemożliwego u Boga."** Wierzysz w to? **U ciebie też nie ma nic niemożliwego** (chcę tylko, żeby to na chwilę do mnie dotarło). bo **"Wszystko jest możliwe dla nich (Bóg jest jedną Osobą), dla tych, którzy wierzą."** Widzisz? **Więc nie ma nic niemożliwego dla ciebie, jeśli tylko uwierzysz.**

Jezus powiedział: **"Jeśli powiesz, że ta góra ma być wyrwana i przeniesiona tutaj, możesz mieć to, co chcesz"**.

Nasz prorok Boży powiedział: **"Jeśli masz Ducha Świętego w sobie, masz w sobie wystarczającą moc, by wypowiadać światy do istnienia i żyć na nich."**

Bóg powiedział do Mojżesza: **mów**, a gdy to zrobił, powiedział muchy, a oto nadchodzą muchy. Mówił żabami, a potem przyszły żaby. Mówił jedną plagę za drugą i wszyscy przychodzili.

Za naszych czasów, powiedział: **Mów**, a pojawią się wiewiórki. Powiedział, a wiewiórka za wiewiórką pojawiała się, aż miał kwotę, o którą prosił.

Apostoł Paweł powiedział w **Dziejach Apostolskich 17:28**: **Bo w nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy; jak mówili też niektórzy wasi poeci: Bo my również jesteśmy jego potomkiem.**

I powiedział także w następnym wersecie, **Dziejach 17:29: Bo skoro jesteśmy potomkami Boga, nie powinniśmy myśleć, że Bóg jest podobny do złota, srebra czy kamienia, wykutego sztuką i ludzkim zadziałaniem.**

Więc gdy brat Branham mówi: "**Kiedy panna młoda dowie się, kim jest, pójdziemy.**" Myślę, że ważne jest, abyś zaczął myśleć, kim jesteś, potomkiem Boga i co to właściwie oznacza.

Pokłonijmy się w modlitwie.

Łaskawy Ojcie, jesteśmy wdzięczni, Panie, że udało nam się to wyrzucić. I wierzę, że ludzie to zrozumieli. Teraz modlimy się, byśmy zaczęli się na tym skupiać. Po prostu pomyśl o atrybutach i spójrz na nie. Paweł mówił o miłości i o tym, że jest tak wiele różnych rzeczy, Panie. I kiedy się widzimy, mówimy, że są trochę inni ode mnie, ale wiesz co? To dobrze, bo są wykonane o tej samej jakości, tylko z innym składem.

Jeśli położę chininę przed tiaminą lub tiaminę przed adeniną, to efekt jest inny. Możemy więc stworzyć nieskończoną ilość sposobów łączenia tych związków, tak jak dziecko robi to ze swoimi klockami Lego. Wszystkie wyglądają tak samo. Wszystkie wyglądają, jakby miały dwie lub trzy otwory i dwa lub trzy kołki z jednej strony, dwie lub trzy otwory z drugiej. Ale możemy je połączyć i zbudować zamek, samolot albo cokolwiek, co mamy w wyobraźni.

I tak Bóg wziął pył ziemi, wziął swoje małe DNA i stworzył tu tak nieskończoną różnorodność gatunków. Dlatego kochamy Cię, Panie, i prosimy, byśmy w żaden sposób Cię nie zawiedzieli. Ale moglibyśmy przeżyć. Moglibyśmy nauczyć się żyć tak, jak Bóg chce, żebyśmy żyli. Moglibyśmy nauczyć się żyć jak synowie i córki króla. W imię Jezusa modlimy się. Amen.